

Zipera, Znaki czasu

Czas nieustannie płynie

I to cię nie ominie

Na każdego z nas przyjdzie czas czas

Na każdego z nas tak

Na każdego z nas na każdego z nas na każdego z nas

Na każdego przyjdzie czas przyjdzie czas przyjdzie czas

Patrzę komuś w twarz gościa nie poznaję

Nie popełnia głupot więc i na tym nie przestaje

Nie będę möwił kto jest winny a kto niewinny

Pamiętam 10 lat temu tak każdy był inny

Inny świat inne problemy inne sceny

Röżne kategorie myślenia

Szkoła dom ulica i wspomnienia

Ludzie z ktörymi miałem do czynienia

Wybrali swoje drogi w życiu się rozeszli

Niektörzy klęskę ponieśli po częś

Niektörzy wszystko znieśli po części

Gdy byliśmy małoletni byliśmy chyba lepsi

Żyło się obojętnie

Wkraczając powoli w dorosły świat dyskretnie

Choć w domu nie zawsze było pięknie

Czasem było dobrze a czasem było biednie

Lecz zawsze byłem z tego dumny

Że möj świat nigdy nie był nudny

Choć z czasem poznawałem jaki jest okrutny

A diabeł czyha pokusy jest rozrzutny

Niezależnie gdzie na każdym rogu

Pamiętaj ufać zawsze Bogu na swöj sposöb

Wybierz dobrą logikę na swöj sposöb

Naucz się od siebie żyć przez muzykę

Uważaj na pułapki ktöre los zastawia

Kto jest mądry to chłopaku odnawia

Zaczyna dalej żyć bo się nie obawia

I wtedy rozsądek posłuszeństwa nie odmawiam

Czas ucieka tak jak woda przez palce

Kiedyś może znudzić się chleb ze smalcem

Ja nim wcale nie pogardzę

Daję radę słowem radzę

W ciągłej walce o żydzie lepsze

Z każdym dniem potrzeby większe

Problemy też nie mniejsze

Od czego to zależne może braki pieniężne

Co ważniejsze na wszystko czasu mało

Tyle cennych planöw zrealizować się nie dało

Tysiące wspomnień pozostało to nie fotografie

Nauczyły mnie tego co potrafię

By wykorzystać na kolejnym etapie

Teraz czekam aż każdy z nas się ustawi

Na razie w pogoni poprawy

Słuch wyostrzony wzrok skoncentrowany

Mocno w to wierzę bez obawy

To posiłek strawny porcja chleba

Teraz kwestia nie ta mimo to nie dieta

A słucha mężczyzna kobieta czy dzieciak

Wszystko musi mieć swoje miejsce i czas

A nie tak? Właśnie tak właśnie tak

[x2]

Spöjrz pamięcią w przeszłość

Czy walczysz dalej z życiem czy się poddajesz

Wyciągasz naukę z błędu czy w cieniu pozostajesz

To jest ta chwila wybierz właściwą drogę

Kiedyś dopadła mnie świadomość

Że mam dość że ta młodośö

To jest coś co przemija

Tak jak ktoś si odbija
Proste niczyja wina taki jest ycia porzdek
Lecz wszystko co ma koniec ma te swój nowy pocztek
Teraz dzisiaj jutro ma to samo znaczenie
Zmienia się zdanie w ocenie
Zmienia się pogląd i myślenie
Teraz mienie to na nie się patrzy
Bo musi starczyć z każdym dniem coraz starszy
Coraz lepiej umiesz walczyć;
Z każdym dniem coraz więcej wiem
Coraz więcej rozumiem
Co jest dobre a co złe rozróżnić umiem
Mam swój cel który realizuję; pracuję; czuję; 28
Znaki czasu to mnie mobilizuje
Nic od razu powoli jutro wszystkich niepokoi
Grunt że stoi się; na swoim stracić; się; tu każdy
Bo pać; trzeba a nie zawsze się; przelewa
Tak cz; owiek dojrzewa do zasadzenia swego drzewa
To jest znak czasu
Czas nieustannie pać;ynie
I to ci; nie ominie
Na każdy;dego z nas przyjdzie czas czas
Na każdy;dego z nas tak
Na każdy;dego z nas na każdy;dego z nas na każdy;dego z nas
Na każdy;dego przyjdzie czas przyjdzie czas przyjdzie czas